

KRAKÓW

Goniec wychodzi codziennie oprócz
świąt uroczystych o godzinie 8
rano regularnie, w Drukarni
St. GIEŠZKOWSKIEGO.



DNIA 7 LISTOPADA 1831 r.

PRENUMERATA:

Kwartalna zlp: 10.

Miesięczna --- 4.

Numer pojedynczy . . gr: 10.

Goniec Krakowski,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY I LITERACKI

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0°	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 3. 439	† 2. 4	--2,8	zachodni średni	pochmurno	
5. 12	„ 3. 619	† 5. 0	- 3,0	połud. za. mocny	„ „	deszcz
8	„ 3. 039	† 4. 4	--6,2	zachodni średni	„ „	„
9	„ 3. 888	† 2. 6	--2,5	„ „ słaby	„ „	„

Część Pierwsza.

PETERSBURG (28 Października.)

Na przedstawienie głównodowodzącego 1. armią, oparte na doniesieniu byłego tymczasowego wojennego gubernatora wileńskiego i grodzińskiego generała adjutanta Chrapowickiego, o obywatelu gubernii wileńskiej Szwoynickim, niemającym żadney rangi; który, w czasie wybuchłego buntu, odebrawszy broń od swych włościan, oddał ją wojskowej zwierzchności, sam zaś przyłączył się do wojska naszego jako prosty ochotnik i wspólnie z niem działał przeciw powstańcom, narażając się na jawne niebezpieczeństwo; Cesarz Imó, ze względu na tak szczególną gorliwość Szwoynickiego, naylaska-

wiey mianować go raczył radcą honorowym. —

— Dymisyonowany porucznik wołyńskiego pułku ułanów Wincenty Petryński okazał się winnym złamania przysięgi na wierność, wydalenia się z pod dozoru policyi, w którym zostawał jako podejrzany o udział w warszawskim buncie, dobrowolnego przyłączenia się do zgrai powstańców, zgromadzoney w gubernii wołyńskiej przez obywatela Wiercińskiego, w celu przeprowadzenia się przez granice Austrii i przyłączenia się tam do oddziału polskiego pod wodzą powstańca Dwernickiego, ażeby działać przeciw Rossyi, i nakoniec napadu na stanowisko straży pogranicznej, gdzie został schwytany, i po oddaniu pod Sąd, sam się do tego wszystkiego przyznał. Głównie dowodzą-

cy I. armią dał zdanie: Petryńskiego, za wymienione zbrodnie, pozbawić rang i szlachectwa i zesłać do Syberyi na osadę; Cesarz Imć, 27 Sierpnia r. b. raczył zatwierdzić takowy wyrok.

— Stosownie do najwyższego akazu z d. 21 Grudnia 1831 r. nałożone zostały areszta: w wolińskiej gubernii, 27 Sierpnia na 171 męskich dusz niedzielnego majątku Michała Czaykowskiego, i siostr jego Maryi Różyckiej, Katarzyny Sosnickiej i Alojzy Czaykowskiej, czyniącego dochodu rocznego 1318 r. 80 kr. sr. w takiej części, jaka przypada na tegoż Michała Czaykowskiego, z powodu połączenia się jego z powstańcami; na 198 dusz Jana Omiecińskiego, czyniących dochodu rocznego 995 r. 10 k. sr. i ziemie zostające pod zastawą czyniące dochodu 95 r. 50 kr. sr. i 25 Sierpnia, na 280 dusz Wincentego Zagurskiego, czyniących rocznego dochodu 1350 r. sr. z tegoż powodu, W obwodzie białostockim, 29 Maja: na dom drewniany z placem w mieście Suchowolu kupca Raygrodzkiego, za znajdowanie się jego w królestwie Polskiem; 10 Czerwca na dwa drewniane domy z placami w mieście Bielsku mieszczan Łastowskiego, i Szyszkiewicza, z powodu znajdowania się ich w królestwie Polskiem; 4 Sierpnia 289 dusz Macieja Starzyńskiego, na 72 dusz Józefa Starzyńskiego, na 1457 dusz hr. Józefa Ossolińskiego; na 79 dusz Antoniego Ludwika Kruszewskiego; i na 45 dusz Ferdynanda, Karola, Alexandra, Władysława i Albertyny Węgierskich, z tegoż powodu.

AMSTERDAM (25 Października.)

Rozchodzące się wieści, że nasz Rząd nieprzyjmie 24 artykułów konferencji londyńskiej i z tą wzmagającą się obawa, że kroki nieprzyjacielskie mogą być na nowo rozpoczęte, miały wczoraj bardzo szkodliwy

wpływ na stan papierów i prawie wszystkie nieco spadły. (*List handlowy z Amsterdamu do Berlina pod d. 24 pisany donosi, że wprowadzie król Niderlandzki wzbrania się przyjmując postanowień londyńskich, atoli zawieszenia broni z dniem 25 b. m. wypowiedać niechce, albowiem nie jest w widokach JK Mci rozpoczynać kroki nieprzyjacielskie, wyjąwszy gdyby przeciwna strona sama do tego dała powód.*)

BRUXELLA (25 Października.)

Sami niejesteśmy w stanie odgadnąć obecnego naszego położenia; tak dalece wypadki niezgadają się z pogłoskami. — Miasta nasze ogłoszone są za będące w stanie obłężenia, i wojsko stoi na granicach w pogotowiu do bitwy, a przecież mówią o pokoju. Zapewniają że król nasz wyjeżdża dziś do wojska. Nadeszła tu sztafeta, że cała armija hollenderską na granicach stojąca, jest w poruszeniu.

PARYŻ (24 Października.)

Tego roczny budżet przez izbę deputowanych uchwalony, wynosi 1,304,379,702 franków dochodu, a 1,152,192,435 wydatków. — Wydatki ministerstwa wojny policzone są na sumę 373,123,000; to jest: na centralną administracją departamentu wojennego, (włącznie 112,000 fr: pensyi ministra) 1,542,000 franków, na pensye marszałków, jenerałów i officerów sztabu głównego jako też na intendenturę 17,360,000 fran. na żandarmeryą 19,326,000, na żołd i utrzymanie wojska 237,237,000 fr.; na remonty dla kawalerji 9,022,000, na zbrojownię, fabryki broni, ludwisarnie i kupno prochu 52,206,000, na szkoły wojskowe 1,722,000.

Od dnia 1 sierpnia 1830, do 30 czerwca 1831; a przeto w ciągu 11 miesięcy, wydał Rząd na uzbrojenie gwardyj narodowych Francji, 860,151 karabinów, 2878 par pisto-

letów, 216,038 pałaszów, 2073 lanc i 500 dział.

LONDYN (21 Października.)

Król napisał własnoręczny list do margrabiego Londonderry, ubolewający nad dziękciem oblyściem się z nim ludu.— Rozjątzenie w kraju na biskupów, którzy głosowali przeciw bilowi reformy, jest trudne do opisanania. Wielu z nich w portretach spaliło rozżukane pospólstwo.

O pamiętnem posiedzeniu izby wyższej, na którym odrzucono bil o reformie, dzienniki nasze dodatkowo jeszcze przytaczają szczegóły. Tak powiadają, że mowa hr. Grey a mianowicie zakończenie tejże sprawiło mocne wrażenie na zgromadzonych, a nawet i na członkach opozycji. Xiążę Wellington, wołaniem *«słuchajcie! słuchajcie!»* dał poznać iż się zgadza gdy hr. Grey oświadczył; iż niestarał się nigdy sposobami nieprzyzwoitemi o urzędy. Obraz szczęśliwego pożycia na łonie rodziny jaki hr. skrośił, wzniecił powszechne rozrzewnienie, a gdy zakończył mowę, nadzwyczajne poklaski, tupanie nogami były tak powszechne, iż nawet z ławek opozycji wznosił się tuman kurzu. Lady Jersey nieprzychylna reformie, która podczas dyskusji o bilu nieopuszczyła żadnego posiedzenia, niemogąc ostatniego wieczora dostać lepszego miejsca,— znajdowała się ze stenografami dzienników w jednej łoży. *«Chociaż toriska i antyreformistka, powiedział o niej jeden z lordów, zdaje się jednakże sprzyjać wolności druku.»*

Naczelnny wódz woyska lord Hill, jak słychać na uczynione mu ze strony dostoyney osoby oświadczenie, wcale nie głosował; inaczej równie jak lord Howe byłby wotował przeciwko bilowi. Wielu członków izby niż-

szej i wyższej zachorowało z przyczyny wysiłających posiedzeń, które trwały przez noc całą. Trudno byłoby pojąć jak mianowicie mowca niższej izby, który zawsze jest na swoim miejscu wytrzymać może, gdyby niewiedziano, że nayumiarkowańsze życie, czyni go sposobnym do takich wysiłów.

— Większość izby wyższej podług twierdzenia niektórych gazet, dla uniknienia mianowania nowych parów, gotowa jest do wielkich koncessji przez co nowy bil co do głównych zasad opierający się na podstawie bilu przez Lorda John Russel projektowanego, znajduje łatwiejszy przystęp. Xiążę Cumberland i lord Wharnccliffe, mieli już pod tym względem długie rozmowy z Xiążętami Sussex i Richmond tudzież z margrabiem Landsdowne. Obawa rozruchów może się naywięcej przyczynia do tego. Rząd posiada pewne środki do naprowadzenia lordów torysów na inne myśli; a tem jest, odjęcie im i ich krewnym wszelkich dochodów i urzędów jako lordów namiestników hrabstw i t. d. zwieszenie pensji i poborów ich rodzin, tudzież ominienie wszelkich miasteczek wyłączonych przy nowem zwołaniu wyborów parlamentowych.

Dziennik *Courier* donosi jakoby o pocieszającym postrzeżeniu, iż wszyscy katolicy parowie, z wyjątkiem lorda Arundel, a w izbie niższej wszyscy członkowie katolicy z wyjątkiem Sir Th. Constable, głosowali za bilem reformy. Gdyby, dodaje wspomniany dziennik, katolicy byli się dali uwodzić własnymi korzyściami; toby się byli opierali bilowi, lecz byli powodowani natchnieniem honoru miłości oyczyzny i miłości chrześciańskiej ku protestantskim swym braciom, kiedy ci doznali oporu naczelników swojego wyznania. Dziennik ten zbija tak-

że pogłoskę, o wyjściu lorda Palmerston z ministeryum.

— Dowiadujemy się w tej chwili (dnia 14 wieczorem) że ministrowie zmienili swój zamiar względem odroczenia parlamentu, i że na ostatniej radzie gabinetowej, postanowiono: iż prorogacya nastąpi dopiero po przejsciu kilku ważnych bilów, będących dotychczas pod dyskusją. Bydź więc może, iż zgromadzenie parlamentu, potrwa jeszcze przez dni 14. Mniemają, iż odroczenie nie potrwa nad 6 tygodni, a wtenczas reforma będzie znowu naprzód wzięta pod rozwagę. Liczba nowo mianować się mających parów, dotychczas nie jest oznaczona, i będzie zawisła od tego, ilu parów zmieni dotychczasową swoją opinią i przejdzie na stronę ministerium; już tak podobno uczyniło kilku, którym stan opinii publicznej nie był wiadomy, Dzisiejsze rozprawy izby wyższej były mało zajmujące. W izbie niższej, podanie dwóch petycyj mieszkańców obojey Kanady, mianowicie względem niedostatecznego nauczania młodzieży i zaniedbania fabryk, stało się powodem żwawey dyskusyi.

(Inne wiadomości zagraniczne z wczorajszy poczty nic ważnego niezawierają.)

Rozmaitości.

— Z Francyi do Belgii znowu przywieziono wiele broni.

— Większa część gazet Paryżkich twierdzi, że wznowi się wojna między Hollandyą a Belgją.

— Pomnaża się liczba parów francuzkich podpisujących protestacyą przeciw uchwale izby deputowanych, znoszącey dziedziczość Barów.

— Znowu mówią w Paryżu że zwłoki Na-

poleona będą do tej stolicy przywiezione z wyspy Stey Heleny.

— W Grecyi mają być sądzeni sprawcy ostatnich rozruchów.

— Niektórzy biskupi niemieccy z powodu cholery, dozwolili niezachowywać postu; jeśli lekarze uznają to za potrzebne,

— Wspól-rejent Elektorstwa Hesko-Kaselskiego, postanowił iż raz w tygodniu każdemu z obywateli da posłuchanie.

— W Szwajcaryi ma się odbyć powszechna narada przez pełnomocników wszystkich kantonów, aby przyspieszyć pożądaną w tem kraju spokoyność.

Kto chce widzieć piękne murzynki, niech się uda do Rio Janeiro. Tutay ujrzy ich mnóstwo w kwiecie wieku, z nayprzepyszniejszą budową ciała; czarne jak noc ale w śnieżyste poprzybierane muśliny; wełniasty włos czerwone pokrywają turbaniki; oczy iskrzą się jak gwiazdki, usta uśmiechają się, jak rozwijający się pączek róży. Zęby białosc perel i polysk ich przewyższają. Tutay one na wolnych miejscach zapraszają do kupna kwiatów lub owoców, lub przy brzęku Marymby, którą perusza jedna z nich, tańczą z niewypowiedzianym powabem, narodowy Taddo. Spiewają dowcipne piosnki, a nie jedyne zwrótkę tychże dopiero w śpiewie ukleca; lecz jakkolwiek ona wypadnie, z ich pięknych ust jak naywytworniejsza arja, przemawia do sluchacza.

— Głównemi sprawcami ostatnich zaburzeń w Grecyi są; Miaulis, Kondorjoti, Grizjoti, Orlando, Bulgari, Maurokordato, Farmakidi i Marjoti.

Uwiedomienie.

Ktoby sobie życzył lekeye brać prywatne w niemieckim i łacińskim języku i w geographii, historii, literaturze, Zoologii i matematyce niższej i wyższej, lub na gitarze. Raczy się udać do sklepu P. Jerzego Goebela na Grodzkiej ulicy Nro 224 gdzie bliższe pożąć może wiadomości.